



KURIER MAŁOPOLSKIEGO TKKF



Biuletyn Informacyjny Zarządu Wojewódzkiego Małopolskiego TKKF

Nr 8

Sierpień –wrzesień 2024

Kadencja 2023-2027 Małopolskiego TKKF

Osiemdziesiąt lat temu nad Dunajcem

Szanowni Państwo! Rok 2024 jest rokiem obchodów ważnych rocznic i świąt państwowych oraz wydarzeń historycznych z okresu II wojny światowej i okupacji niemieckiej ziem polskich.

Między innymi 1 sierpnia 1944 roku dowódca Armii Krajowej, gen. Tadeusz Komorowski „Bór”, podjął decyzję o rozpoczęciu powstania w Warszawie, które było przygotowywane niemal od początku okupacji niemieckiej i sowieckiej przez Podziemne Polskie Państwo, w ścisłej współpracy z władzami RP na uchodźstwie. Powstanie miało się rozpocząć z chwilą załamania się niemieckiej maszyny wojennej.

Był to kulminacyjny moment Akcji „Burza”, czyli operacji wojskowej, wymierzonej przeciwko okupantowi niemieckiemu w końcowej fazie okupacji, trwającej od 4 stycznia 1944 roku, w chwili, gdy Armia Czerwona przekroczyła na Wołyniu przedwojenną granicę Polski.



Wrzesień 2019 r. Patriotyczno - religijna uroczystość na wzgórzu Mogiła w lasach Woli Stróskiej, w miejscu pamięci przy szpitaliku polowym partyzantów, w 75. rocznicę niemieckiego ataku na partyzantów.

Rozkaz do rozpoczęcia Akcji „Burza” wydał w listopadzie 1943 r. komendant główny Armii Krajowej gen. Tadeusz Komorowski.

Rok 1944 był szczególnym okresem także w historii mojej rodzinnej gminy Zakliczyn. Cofnijmy się pamięcią do lat okupacji. W leśnej



14.07.2024 r. Na wprost budynek starej szkoły w Jamnej, który dał początek akademickiej „Szkoły Wiary”.

gajówce, na północnym stoku wzgórza „Mogiła” w Woli Stróskiej, na okres Akcji „Burza” założono szpital partyzancki I Batalionu „Barbara” AK, którym kierował lekarz medycyny Władysław Mossoczy.

Jak nieoficjalnie wiadomo, na skutek zdrady mieszkańca jednej z pobliskich wiosek, 5 października 1944 roku żandarmeria niemiecka otoczyła partyzancką placówkę, gdzie po nierównej walce zginęło dziesięciu partyzantów. Siedmiu z nich pochowano w jednej wspólnej mogile. 9 maja 1974 r. na wzgórzu „Mogiła” odsłonięto pamiątkową tablicę, ufundowaną przez społeczność Ziemi Zakliczyńskiej, z nazwiskami poległych. Jednym z nich był Augustyn Łopatka (syn byłego legionisty z Lewniowej) - mój bliski krewny ze strony ojca.

Co roku w lesie na Woli Stróskiej mają miejsce rocznicowe uroczystości patriotyczne, polowe msze i okazjonalne spotkania żyjących partyzantów, którzy w tym lesie i w innych miejscach naszego regionu zdawali swój najtrudniejszy egzamin, a jego stawką było ich własne życie. Czy któryś z nich jeszcze żyje?

*

W czasie II wojny światowej lasy Suchoj Góry, a później Jamnej, stanowiły bazę partyzantów Armii Krajowej. Tutaj, w leśnych gęstwinach, wśród licznych wzgórz i jarów, od lipca do listopada 1944 roku działał I Batalion 16 pp. „Barbara” AK, dowodzony przez kapitana Eugeniusza Antoniego Borowskiego ps. „Leliwa”, organizując wypadki i zasadzki na Niemców.

We wrześniu 1944 roku Niemcy przystąpili do „oczyszczania” tego terenu z partyzantów, którzy podjęli z nimi walkę. 12 września przeciwko partyzantom rozlokowanym na Suchoj Górze Niemcy skierowali dwie doborowe dywizje SS-Galizen. Mimo wielokrotnej przewagi Niemców żołnierzom z batalionu „Barbara” udało się wyjść z zasadzki i okrążenia bez większych strat, a po walce zatrzymali się w Jamnej; ich dowództwo zakwaterowano w miejscowej szkole.

Kilkanaście dni później esesmani otoczyli obozowisko partyzantów, którym po zaciętej walce znowu udało się wyjść z okrążenia. W tej



14.07.2024 r. Kościół pw. Matki Bożej Niezawodnej Nadziei w Jamnej.

bitwie Niemcy ponieśli dotkliwe straty, także partyzanci ponieśli straty, lecz niewspółmiernie mniejsze.

Było to jednak znaczące zwycięstwo nad przeważającymi siłami wroga.

Bitwa pod Jamną pomiędzy siłami partyzantów, a hitlerowcami, rozpoczęła się 25 września 1944 roku i trwała dwa dni. W walce zginęło czterech polskich żołnierzy oraz kilkudziesięciu esesmanów.

W odwecie za pomoc polskiej armii Niemcy spacyfikowali wieś, podpalając 30 domów. W wyniku bitwy pod Jamną i pacyfikacji, liczącej wówczas 300 osób tej wsi, zginęło wielu jej mieszkańców, a wieś została niemal zrównana z ziemią. Niemcy, stosując zasadę zbiorowej odpowiedzialności, chcieli się zemścić na mieszkańcach regionu za to, że w pobliskich lasach operowały oddziały Armii Krajowej.



Fotografia archiwalna. Ojciec Jan Góra - animator ośrodka duszpasterskiego „Respublica Dominicana” w Jamnej.

wej. Podczas pacyfikacji wiele rodzin bestialsko zamordowali, życie straciło wówczas 57 osób.

Po wojnie Jamna wciąż pustoszała i był już taki czas, że chciano ją przesiedlić, a teren zalesić, jednak tego nie uczyniono. Uruchomiona po wojnie szkoła funkcjonowała do 30 listopada 1979 roku, zlikwidowano ją z powodu braku uczniów, a ostatnia nauczycielka, Maria Madejska, przeszła na emeryturę.

Bardzo ważnym wydarzeniem dla Jamnej, a jak się później okazało, również dla całej Gminy Zakliczyn, było przybycie tutaj w roku 1992 OO. Dominikanów z Duszpasterstwa Akademickiego z Poznania z ojcem Janem Górą na czele, którzy wybudowali w Jamnej Kościół pw. Matki Bożej Niezawodnej Nadziei, tworząc Sanktuarium Matki Bożej Jamneńskiej. Od roku 1993, z chwilą zdomowienia się tutaj braci zakonnych, Jamna powoli zaczęła stawać na nogi. Stary budynek szkoły dał początek akademickiej „Szkoły Wiary”, a bracia zakonnicy mają tu swoją osadę „Respublica Dominicana Jamna Regio Exterritorialis”. Na sąsiednim wzgórzu jest studenckie schronisko - baczówka Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Całość w tutejszym krajobrazie dopełnia pamiątkowy obelisk, poświęcony partyzantom i mieszkańcom wsi Jamna, którzy zginęli tutaj w roku 1944.

Ojciec Jan Góra zmarł 21 grudnia 2015 roku i spoczął na Polach Lednickich w gminie Kiszewo w powiecie gnieźnieńskim. 16 grudnia 2023 roku, w Domu Zakonnym Dominikanów pw. Matki Bożej Niezawodnej Nadziei w Jamnej, odbyła się uroczystość otwarcia Izby Pamięci o. Jana Góry. Najpierw odbyło się spotkanie poświęcone idei budowy Muzeum „Wzgórze Nadziei”, potem zwieńczenie I etapu muzeum, czyli otwarcie w Domu św. Jacka Izby Pamięci Ojca Jana Góry; założyciela Ośrodka Duszpasterstwa Akademickiego Dominikanów w Jamnej i Honorowego Obywatela Gminy Zakliczyn.

W dniu 4 marca 1998 roku, na uroczystej sesji Rady Gminy, Jan Góra odebrał tytuł Honorowego Obywatela Gminy Zakliczyn. To był ostatni z trzech pierwszych honorowych tytułów, nadanych przez Radę Gminy - na wniosek ówczesnego wójty Gminy Zakliczyn Stanisława Chrobaka. 26 marca 2018 roku, na sesji Rady Miejskiej w Zakliczynie, na wspólny wniosek burmistrza Dawida Chrobaka i dyrektora Gminnej Biblioteki Publicznej Romany Nosek, Rada jednogłośnie nadała tej Bibliotece imię o. Jana Góry.

Jedną z akcji partyzantów AK w okresie okupacji niemieckiej miała też miejsce w Zdoni. 31 października 1944 roku żołnierze plutonu „Radomyśl” zostali wskutek zdrady otoczeni na swojej kwaterze we

wsii Słona w pobliżu Zakliczyna przez żandarmerię niemiecką. W trakcie tej bitwy Zbigniew Matula - Dowódca II plutonu I partyzanckiego batalionu „Barbara” wydał podkomendnym rozkaz rozproszenia się i wycofywania w stronę lasu, a sam ostaniał ich odwrót. Niestety zginął w akcji, wraz z nim poległo jeszcze trzech żołnierzy, a czworo kolejnych, w tym kobieta-łączniczka, dostało się do niewoli.

W 1956 roku szczątki Zbigniewa Matuli zostały ekshumowane i ponownie pochowane na cmentarzu w Zbylitowskiej Górze. Na



14.07.2024 r. Jamna. Marcin Stępek, Teresa Łopatka, Beata Stępek i Oliwier Stępek po mszy św. w Sanktuarium Matki Bożej Niezawodnej Nadziei.

miejsu śmierci we wsi Słona odsłonięto 8 października 1978 roku pomnik, odbudowany w 2004 roku staraniem weteranów Batalionu „Barbara”. W Radomyślu Wielkim, w ścianie domu rodzinnego Zbigniewa Matuli, wmurowano tablicę pamiątkową.

Całość wszystkich wydarzeń, chcąc to uchronić od zapomnienia, w dość szczegółowy sposób starałem się przedstawić na podstawie wspomnień naocznych świadków i wywiadów z członkami ruchu oporu z lat okupacji niemieckiej, w swych monograficznych książkach: „Powrót do korzeni”, „W zaciszu Zakliczyna”, „Zdarzyło się nad Dunajcem”, „Na skraju Czchowa i Zakliczyna” oraz w wydanej w roku 2022 książce pt. „Nasz powrót do korzeni”.

Na zakończenie chcę jeszcze dodać, że wydawcą mojej ostatniej książki pt. „Nasz powrót do korzeni” jest właśnie Gminna Publiczna Biblioteka Publiczna im. o. Jana Góry, kierowana przez panią dyrektora Romanę Nosek. Doceniając ten gest oraz życzliwość pani Dyktorki, raz jeszcze z całego serca za osobistą pomoc w wydaniu tej książki z całego serca dziękuję.

*

13 sierpnia 2024 roku, będąc wraz z moją żoną Teresą w rodzinnym Wesołowie, miałem możliwość uczestniczyć w niedzielnej mszy świętej w Sanktuarium Matki Bożej Niezawodnej Nadziei w Jamnej, tej najmniejszej, liczącej dzisiaj około 100 stałych mieszkańców wiosce, najwyżej położonej i najbardziej na południe wysuniętej miejscowości gminy Zakliczyn. Wieś leży w masywie Góry Jamna; najwyższej w tej okolicy góry w Pogórzu Ciężkowickim, przy drodze wojewódzkiej z Nowego Sącza do Zakliczyna.

Ta mała wieś leży w ustronnym, lecz urokliwym terenie, wśród licznych jarów i gęstych (bukowo-jodłowych) lasów, które stanowią większość jej obszaru. Krajobraz jest tu wspaniały. W pogodne dni, w bliskim sąsiedztwie lasów, mienia się w słońcu fale Jeziora Rożnowskiego, a widok majaczących w oddali Tatr dopełnia piękna tej okolicy - byłem tym wszystkim zauroczony.

Jamna jest wymarzoną miejscą do turystycznych wędrówek (pieszych i rowerowych) oraz przejażdżek konnych. Tędy wiedzie najdłuższa z tras rowerowych w gminie Zakliczyn o nazwie „Wielka Pętla Południowa”. Jamna jest także bazą wypadową na okoliczne wzgórza i szlaki turystyczne; w stronę Jeziora Rożnowskiego, Jaskini Salamander, Diablich Skał i kilku innych miejsc. Tędy prowadzi szlak turystyczny I partyzanckiego batalionu „Barbara” odcinek Sucha Góra



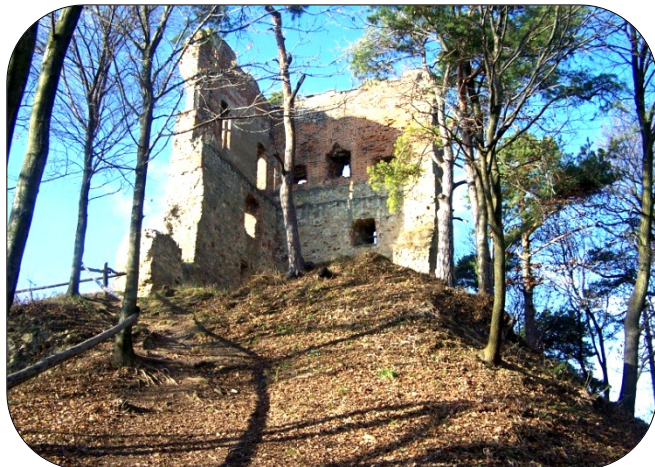
Niedziela - 13 lipca 2024 roku. Panorama Jamnej w tumanach porannej mgły.

- Jamna - Bartkowa. Skryta wśród leśnej ciszy i naturalnych wąwozów wieś żyła swym naturalnym rytmem przez kilka wieków, z dala od większych klęsk i niepowodzeń, broniąc nabytych niegdyś praw i przywilejów. Choć ludziom żyło się tutaj biednie, jednak spokojnie, a z dostępnych dokumentów wynika, że Jamna przed I wojną światową liczyła ponad 300 mieszkańców - była to duża wieś. Do roku 1921 we wsi nie było szkoły, co w znacznym stopniu obciąża austriackie władze zaborcze, a młodzież z Jamnej korzystała głównie ze szkoły

w Paleśnicy. Tutejsza ludność skrzętnie broniła się przed wyzwaniami wieku dwudziestego oraz nowymi obowiązkami - również szkolnymi. Dopiero w 1921 roku Stanisława Mastalerzowa urządziła w swym domu prywatną szkołę, a od roku 1929 w Jamnej funkcjonowała, wybudowana przez jej mieszkańców szkoła publiczna. Tak było do czasu rozpoczęcia II wojny światowej, a co w okresie okupacji niemieckiej tutaj się wydarzyło, opisałem to wszystko w moich wydanych książkach. (Władysław Łopatka).

Po 250 latach baszta rycerskiego zamku w Melsztynie znowu góruje nad Dunajcem

Choć świat się wciąż zmienia czas płynie swoim odwiecznym rytmem. Od lat resztki zamku w Melsztynie kruszały, grunt się



Fotografia archiwalna z lat 90. XX wieku. Ruiny baszty rycerskiego zamku w Melsztynie przed rekonstrukcją tej historycznej budowli.

zapadał - skąd miał nadejść ratunek? Na to pytanie było już wiele odpowiedzi, a nawet propozycji, lecz Melsztyn ciągle czekał na jakąś pomocną dłoń, która ocali od zapomnienia historię tego miejsca, bo duchy jego przodków „grały już larum”.



Lipiec 1964 rok. Władysław Łopatka na jednej z sosen tuż obok ruin zamkowej baszty.

W moich książkach wspominałem, że to gmina Zakliczyn przejęła ten historyczny teren, chroniąc od nieuchronnej zagłady pozostałości zamku w Melsztynie, co dzisiaj stało się faktem. Dzięki finansowemu wsparciu, m.in. Samorządu Województwa Małopolskiego, od roku 2009 prowadzono prace zabezpieczające ruiny, a w 2018 roku przystąpiono do odbudowy wieży zamkowej. Najpierw odsonięto

schody prowadzące do obiektu, później rozpoczęto wznoszenie murów. Po pięciu latach wieżę odbudowano. Na historycznym melsztyńskim wzgórzu powstał imponujący obiekt, który jest doskonałym punktem widokowym na całą okolicę, z jego szczytu można podziwiać cudowne widoki Doliny Dunajca. Odrestaurowany obiekt, w parze



13 lipca 2024 r. Na trasie do zrekonstruowanej baszty zamku Spytków, Melsztyńskich i Jordanów w Melsztynie.

z zaplanowaną kładką dla pieszych i rowerzystów na Dunajcu, łączącą Melsztyn z Wesołowem, winien wpłynąć na ożywienie turystyki w całej gminie. Kilkanaście lat temu temat kładki pieszo-rowerowej na Dunajcu wznowił pan Józef Franczyk, sołtys Melsztyna i radny tego rejonu, mając poparcie mieszkańców gminy, wnioskując, aby ten projekt wdrożyć. Wielkim marzeniem pana Józefa było też wybudowanie w Melsztynie świetlicy wiejskiej, co przy każdej okazji wielo-



Niedziela 13.07.2024 r. Nowo wybudowana świetlica wiejska u podnóża zrekonstruowanej baszty zamku w Melsztynie.

krotnie podkreślał. Zgodnie z planem świetlica stanęła przy drodze dojazdowej do zamku. Według założeń ma to być obiekt wielofunkcyjny, użytkowany zarówno przez turystów, jak i mieszkańców wsi.

Dotąd w Melsztynie, oprócz miejscowej restauracji, w pobliżu nie było innego miejsca, gdzie przybywający tutaj goście mogliby zakupić jakąkolwiek pamiątkę, odpocząć i napić się herbaty. Świetlica ma rozwiązać ten problem. Władze Miasta i Gminy Zakliczyn też uważały, że świetlica Melsztynowi jest potrzebna.

Przed wiekami melsztyński zamek był największą twierdzą tzw. południowej kurtyny obronnej Rzeczypospolitej. Od niepamiętnych

lat jest historycznym symbolem Doliny Dunajca i ważnym punktem na mapie zamków w Polsce.

Prawdopodobnie początek zamku w Melsztynie, ujęty w staropolskim brzmieniu, był następujący: *Kiedy pomiędzy Węgrami, osiadłymi na południowych stokach Karpat, a słowianami, osiedlonymi na północnej stronie tych gór, zawiązały się pewne stosunki handlowe i przemysłowe, trzeba było szukać miejsc najłatwiejszych do przejazdu przez Karpaty i Beskidy aż na Powiśle. Odpowiednie kutemu były koryta oraz doliny rzek: Soły, Skawy, Raby i Białej, a w naszych stronach Dunajca. W tym względzie Dunajec, wraz z Popradem i Białką,*



13 lipca 2024 r. Widok zrekonstruowanej baszty zamku w Melsztynie z prawego brzegu Dunajca - od strony Wesołowa.

był najwygodniejszym. Na płynące tymi rzekami tratwy, albo ciągnące ich dolinami wozy obciążone towarami, dość często napadali rabusie, kryjąc się ze zdobyczą w swoich leśnych kryjówkach na nieprzystępnych górach, które później fosami, ostrokołem i murem otoczyli, by się móc łatwiej bronić przed ścigającymi ich obrabowanym podróżnym.

Król Bolesław Chrobry, zdobywszy około roku 999 na Czechach tę stronę, zwane Białochrobacją, zawarł z Węgrami znaczniejsze stosunki handlowe, niż były wcześniej. Aby zabezpieczyć przywożone z południa dobra przed chciwymi zdobyczą łupieżcami, wypłoszył ich z kryjówek, które przebudował i wzmocnił, a gdzie zaś było potrzeba, nowe zameczki zbudował i załogami obsadził. Stąd nad Dunajcem i jego dopływami, poczynawszy od Węgier, spotykamy: Groń, Gronków, Pieniny, Czorsztyn, Rytro, Muszynę, Grodzisko w pobliżu Starego Sącza, Nowy Sącz, Chełmiec, Gródek, Rożnów, Tropsztyn, Czchów, Gierową przy Janowicach, a najobszerniejszy z nich był Melsztyn.

Niegdyś na 75. metrowej, prawie pionowej krawędzi skalistej góry, pod której stopami płynął w kierunku zachodnio-wschodnim wartki Dunajec, stał mały z surowego kamienia zameczek z czasów Bolesława Chrobrego. Główną jego część stanowiła narożna, okrągła baszta, z której można było zobaczyć nadciągające od strony Wojnicza lub Tropia karawany, i w razie napadu pospieszyć im na pomoc. Później, około roku 1340, przed bramą tego zameczka wystawiony został z cegieł ciężkich i ciosanych kamieni wielki zamek, którego ruiny żywo przywodzą pamięć od około 250 lat.

Czas wystawienia zamku dawniej nieznan, obecnie da się ściśle wyznaczyć. W rękopisie, znajdującym się w Bibliotece Narodowej imienia Ossolińskich we Lwowie, czytamy: ustęp - R.P.1340 pan Spycymir, kasztelan krakowski, wybudował zamek Melsztyn i kilka kościołów obok niego. W r. 1340, na rozkaz zasłużonego w ojczyźnie Spytka, przy starym zameczku stanął nowy z ciosanych kamieni i cegieł, który w połączeniu z tamtym wzmocnionym ze spodu i w górnych częściach, stał się potężną warownią w tych stronach i mógł się oprzeć najsilniejszemu wrogowi. Tyle z zapisków historycznych.

Pierwotnie zamek w Melsztynie był budowlą gotycką, którą około roku 1550 przebudowano na rezydencję renesansową. Zbudowano go z cegły oraz kamienia ciosanego i otoczono murem. Zamek posiadał dziedziniec z głęboką studnią, której ślady istnieją do dziś. Miał

trzy wieże, kaplicę i archiwum. W zamku były łaźienki, podziemne i naziemne stajnie, zbrojownia, browar i ogród, który stał w odległości 300 metrów na zachód od zamku. 250 lat temu, w wyniku działań zbrojnych w czasie konfederacji barskiej, zamek został splądrowany

i spalony przez wojska rosyjskie. Do naszych czasów przetrwały tylko jego ruiny. Dzisiaj, po wielu latach niełaski, dzięki pomocnej dłoni gminy Zakliczyn rycerski zamek w Melsztynie powoli wraca do życia.
(Władysław Łopatka).



Gwoździec
Wioska pod kobiecą ręką

Mam nadzieję, mój gościu
Żeś z Gwoźdźcanką się nie nudził.
Melsztyn naszą podróż kończy
Wraz z warownią Spycimira,
Lecz czy tu się ona kończy?
Może nowa rozpoczyna...

CZASY MELSZTYŃSKICH

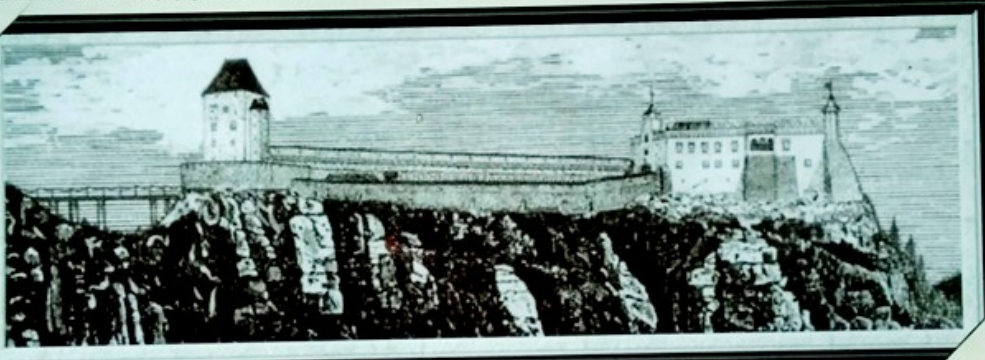
Zamek w Melsztynie powstał w latach 1340-1362, czego potwierdzeniem może być wzmianka o erygowaniu w 1362 kaplicy zamkowej, przez Biskupa Krakowskiego Jana Bodzenta, a w roku 1364 Jan z Melsztyna doprowadził do erygowania kościoła pod wezwaniem św. Krzyża. Budowę zamku rozpoczął Spycimir herbu Leliwa, Kasztelan Krakowski. Pierwotnie zamek pełnił funkcję rezydencji rycerskiej, warownia ("stary zamek") zajmowała południowo-wschodnią część obecnego obiektu, miejsce o największych walorach obronnych, z trzech stron zamknięte stromo opadającym stokiem. W czasie kiedy zamek należał do rodu Melsztyńskich, wybudowany został donżon – baszta mieszkalno-obronna oraz mur, który połączył donżon ze "Starym zamkiem".

CZASY JORDANÓW

W 1511 roku Jan Melsztyński sprzedał zamek wraz z otaczającymi go dobrami, kasztelanowi wiślickiemu Mikołajowi Jordanowi z Myślenic. Pod panowaniem Jordanów zamek po raz kolejny został rozbudowany. Powstała dwukondygnacyjna budowla, w której znajdowały się strzelnice oraz pomieszczenia reprezentacyjno-mieszkalne. W tym czasie wybudowano również cysternę na wodę opadową, a w skład zabudowań gospodarczych wchodziły min.: sklepy, piekarnia, łaźnia, stajnie, oraz drewniany dom. Od 1597 roku zamek stał się własnością córek Wawrzyńca Spytka Jordana, Barbary i Magdaleny.

CZASY TARŁÓW

Wskutek małżeństw córek, Barbary i Magdaleny, zamek przechodził w ręce rodu Tarłów. Barbara, córka Magdaleny i Stanisława Sobka poślubiła Zygmunta Tarłę, a Krystyna, córka Barbary i Andrzeja Zborowskiego wyszła za mąż za Jana Aleksandra Tarłę. W 1744 roku zginął Jan Tarło i zamek odziedziczyli jego siostrzeńcy Stanisław i Maciej Lanckorońscy.



Rekonstrukcja zamku w XVII wieku, Zamki w dziejach Polskich i Słowacji tom II, Krzysztof Moskal

CZASY LANCKOROŃSKICH

W czasie kiedy zamek należał do Lanckorońskich, w roku 1770 oddziały konfederacji barskiej napadły na zamek i obrabowały go, dzieła zniszczenia dokonały oddziały wojsk rosyjskich plądrując zamek i podpalając go. Od tego momentu zamek popadał w ruinę. W latach 1789-1796 Antoni Lanckoroński, syn Macieja podjął decyzję o budowie murowanego kościoła w Domosławicach. Budulec na kościół pochodził min. ze zniszczonego zamku. Ostatnią osobą, która próbowała ratować to co pozostało z zamku był Karol Lanckoroński. Wzmocnił mury części nowego zamku cementem i klamrami, ale tym samym pozbawił budowlę pierwotnego wyglądu. W roku 1885 zbudował przy ruinach zamku, schronisko dla turystów. Prace prowadzone przy wyrównywaniu terenu pod jego budowę spowodowały zatarcie śladów po murach i fundamentach budowli zamkowych, jak i kościoła parafialnego. W 1886 roku Lanckorońscy przestali być właścicielami zamku melsztyńskiego.

OD 1886 DO DZISIAJ

Niewiele wiadomo o właścicielach zamku od roku 1886. W czasie I-szej wojny światowej schronisko zostało zniszczone, a zamek dalej popadał w ruinę. Po II-giej wojnie światowej zamek pozostawał bez właściciela aż do momentu przejęcia go przez Nadleśnictwo Brzesko. W roku 2008 ruiny zamku wraz z działką o powierzchni 1ha 16ar zostały przekazane w użytkowanie Urzędowi Miasta i Gminy Zakliczyn. Obecnie możemy oglądać pozostałości po donżonie, częściowo zachowany mur z licznymi otworami strzelniczymi oraz otwór – zapadlisko po cysternie na wodę opadową oraz wejście do lochów, prowadzących ponoć aż do Klasztoru Franciszkanów w Zakliczynie.

CIEKAWOSTKA/LEGENDA

Dramatyczne okoliczności śmierci Spytka III, który był zwolennikiem nauk Jana Husa i popadł w konflikt z biskupem Oleśnickim, stały się kanwą krążących wśród okolicznych mieszkańców opowieści o nawiedzających zamek duchach. Spytko doznał ciężkich obrażeń w bitwie z siłami biskupa pod Grotnikami. Nad dogorywającym magnatem odprawiono sąd, ogłaszając go zdrajcą. Zdarto z niego zbroję i szaty i pozostawiono na polu bitwy. Rodzinie pozwolono zabrać ciało dopiero po trzech dniach. Od tego czasu, pojawia się ponoć na drodze wiodącej do zamku, postać rycerza w zbroi, jadącego wolno z rozwianym proporcem. Czasem wychodzi mu na spotkanie kobieta w biele. Daje się słyszeć też przybliżający się tętent kopyt oddziału konnego. Widywana była też postać mężczyzny w ciemnym płaszczu, pędzącego na karym koniu.

(Źródła opracowania: www.zamki.res.pl, www.melsztyn.pl)

**Tablica informacyjna przy drodze prowadzącej do zamku w Melsztynie,
z krótkim opisem dziejów tej historycznej budowli.**

Jubileusz 75-lecia Nowej Huty

– kolejne fragmenty wspomnień –

W poprzednim wydaniu nr 7 „Kuriera” cykl wspomnień z okazji 75. lecia Nowej Huty zakończyłem wzmianką na temat V Wojewódzkiego Zjazdu Delegatów Krakowskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, który miał miejsce 23 marca 1968 roku w Sali Kopułowej Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych w Krakowie przy



Z lewej Bogusław Szczepka - były Prezes Hutniczego TKKF, były członek wojewódzkich i krajowych władz TKKF.

ul. Skarbowej 4. To na tym Zjeździe nastąpiło połączenie instancji miejskiej i wojewódzkiej, w jedną wojewódzką strukturę Krakowskiego TKKF, stwarzając doskonałą okazję do dokonania przeglądu dorobku Krakowskiego Towarzystwa w okresie 10-lecia jego działalności.

W tym osobliwym Zjeździe uczestniczył między innymi Bogusław Szczepka – ówczesny Prezes Zarządu Fabrycznego TKKF Huty im. Lenina, który został jednym z szesnastu delegatów, wybranych na Krajowy Zjazd Delegatów Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej.

Od tego czasu minęło 56 lat. Dzisiaj przy ul. Skarbowej w Krakowie, w byłej siedzibie Związków Zawodowych, mieści się Specjalistycznego Szpital im. Józefa Dietla.

Wróćmy pamięcią do roku 1969, w którym zakończyłem zasadniczą służbę wojskową w Łodzi i wróciłem do pracy w byłej Hucie im. Lenina, włączając się czynnie w nurt działalności TKKF. W lutym 1969 roku w gazecie „Tempo” zamieszczono notatkę, pt. Awans Ogniska



Lata 70. XX wieku. Spartakiada Sportowa KM HiL na obiektach KS „Hutnik”. Skacze Zbigniew Wąsik z Koksowni – były Prezes Hutniczego TKKF.

TKKF w Nowej Hucie, w której czytamy:

Oceniając bardzo pozytywnie całoroczną pracę tamtejszego aktywu i doceniając rangę środowiska Nowej Huty, Zarząd Wojewódzki Krakowskiego TKKF postanowił nadać Ognisku osobowość prawną oraz prawa dzielnicy. Od dnia 18 lutego 1969 roku Ognisko w Hucie im. Lenina otrzymuje nazwę Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej

przy ZMS w Nowej Hucie. W podległych mu 25 ogniskach regularnych rozwinie w tym roku pracę – przede wszystkim wśród młodzieży, zamieszkalej w hotelach pracowniczych, i szczególnie zapropaguje zdobywanie specjalnej odznaki sportowej TKKF, wydanej na 25. lecie PRL. Podczas zebrania obecny na nim Feliks Kędziołek – prezes ZG TKKF, otrzymał Odznakę Budowniczą Nowej Huty, w uznaniu zasług, jakie położył, będąc zastępcą komendanta hufców PO „Służby Polsce”, budujących 20 lat temu Nową Hutę.



Zbigniew Wąsik – kolejny, były Prezes Hutniczego TKKF i członek wojewódzkich i krajowych władz TKKF.

To w lutym 1969 roku Bogusław Szczepka – ówczesny prezes Hutniczego TKKF, wysunął hasło: Na „Srebrne Gody” Polski Ludowej zdobędziemy w Nowej Hucie, i w Kombinacie Huta im. Lenina, 25 tysięcy „Sportowych Odznak Dwudziestopięciolecia PRL. Zmobilizowano sztab działaczy sportowych i turystycznych oraz powołano specjalną Komisję Odznaki.

W ciągu kilku miesięcy 25 tysięcy mieszkańców Nowej Huty i pracowników Kombinatu zdobywało normy na tę Odznakę; w tym celu należało zabezpieczyć obiekty sportowe, instruktorów i organizatorów sportu oraz środki transportu i sprzęt. Aby ułatwić pracę organizacyjną, w 25 wydziałach Huty powołano sztaby, które znając warunki pracy i możliwości pracowników, prowadziły akcję zdobywania norm na Odznakę. Tak więc w twierdzeniu, że w Kombinacie sport wyszedł naprzeciw pracownikom, nie było słowa przesady.

Największym osiągnięciem w działalności Hutniczego TKKF w tamtych latach była organizacja XV Spartakiady Pracowników Huty im.



Rok 1969. Łucznicтво - jedna z konkurencji Spartakiady Pracowników Huty im. Lenina.

Lenina, V Spartakiady Uczniów ZSZ i II Igrzysk Hotelu Robotniczych, z ilością ponad 93 tys. osobo-startów oraz prowadzenie sekcji statutowych: kulturystyki, pływania, rekreacji fizycznej, z udziałem ponad tysiąca pracowników. TKKF urządzało także inne imprezy sportowe, w których uczestniczyło ok. 15 tysięcy osób. Dla dalszej działalności Zarząd potrzebował stosownego lokalu biurowego i zwiększenia ilości

pracowników w celu organizacji zajęć WF w hotelach robotniczych. Przydało się także zwiększenie ilości członków TKKF, z których wyłoniono kolejnych działaczy sportu i rekreacji. Tymczasem wraz z rozrastaniem się Huty – wówczas już Kombinatu Metalurgicznego Huta im.



Aleksander Barnaś – współzałożyciel Krakowskiego i Hutniczego TKKF oraz długoletni działacz KS „Hutnik”.

Lenina, i wzrostem liczebności jego załogi, wzrastała też liczba kolejnych, corocznych spartakiad sportowych. Wraz z nimi wzrosło też grono organizatorów sportu i rekreacji, a znaczący udział w rozwoju działalności sportowej mieli kolejni prezesi hutniczego Ogniska oraz członkowie Zarządu Fabrycznego TKKF: Jan Maciej Choma, Bogusław Szczepka, Stanisław Wątroba, Andrzej Kłoczek, Zbigniew Wąsik, Aleksander Barnaś, Edmund Grzywnowicz, Witold Sulma, Arkadiusz Keller, Ryszard Pyrczak, Henryk Nosalski, Jerzy Molik i wielu innych działaczy

zrzeszonych w szeregach Hutniczego TKKF.

Ciekawą formą rekreacji były wprowadzone w tym czasie Igrzyska Mieszkańców Hoteli Robotniczych. Tym razem działacze Hutniczego TKKF mogli czuć się zadowoleni z organizacji tej imprezy. W roku 1969, oprócz imprez lokalnych, Hutnicze TKKF było organizatorem zakończenia Ogólnopolskiego Tygodnia Kultury Fizycznej, z której to okazji odbył się masowy festyn sportowy. Wg stanu na rok 1969 załoga Huty im. Lenina liczyła 28 884 pracowników; wraz ze specjalistycznym Zakładem Remontów Hutniczych, którego pracownicy objęci byli działaniem organizacji politycznych i społecznych Huty im.



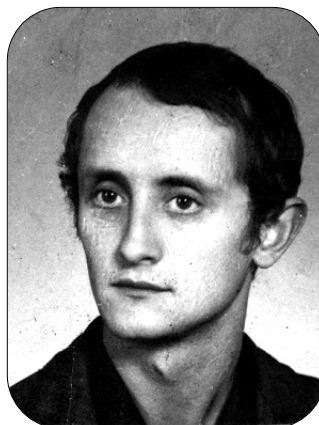
Edmund Grzywnowicz – współzałożyciel Hutniczego TKKF oraz były członek władz wojewódzkich Małopolskiego TKKF.

Lenina, łącznie stan ten wynosił ok. 33 tys. pracowników.

Pod koniec lat 60. XX wieku na terenie Nowej Huty było 164 boiska sportowe, dwie hale sportowe i 39 sal gimnastycznych. Z tej liczby 20 boisk było w użytkowaniu klubów sportowych, 94 to boiska szkolne, a pozostałe 50 były boiskami osiedlowymi – w tym 42 boiska do siatkówki. W tym czasie TKKF HiL dysponowało dwoma boiskami do piłki nożnej i trzema do piłki siatkowej. Wynajmowało też dwa boiska do piłki nożnej, boisko do piłki ręcznej, dwie sale gimnastyczne i dwa baseny. Ten stan posiadania nie zabezpieczał jednak potrzeb Hutniczego TKKF; dwa boiska piłkarskie wykorzystywano całkowicie na zawody ligowe i turnieje, organizowane pod patronatem przewodniczących Rad Zakładowych Kombinatu ZZH, boisko do piłki ręcznej na zawody ligowe, a sale gimnastyczne na ligi siatkówki, koszykówki i kometki. TKKF czyniło starania, zmierzające do wynajęcia dodatkowej sali gimnastycznej, co wykorzystywano na doraźnie organizowane zawody i wszelkie turnieje.

Brak wówczas było krytych pływalni, które dopiero w późniejszych latach powstały na obiektach KS „Hutnik” oraz w Zespole Szkół na

osiedlu Kolorowym. W latach 1965-66 funkcję prezesa Zarządu Miejskiego Krakowskiego TKKF pełnił Stanisław Nowakowski – działacz Hutniczego TKKF – najmłodszy z byłych prezesów, zarówno Miejskiego i Wojewódzkiego TKKF. W chwili objęcia funkcji prezesa miał zaledwie 24 lata. W tym czasie członkiem Prezydium Zarządu Miejskiego Krakowskiego TKKF był Andrzej Kłoczek, a Miejskiej Komisji Rewizyjnej przewodził Aleksander Żukowski. W roku 1969, gdy funkcję prezesa Hutniczego TKKF objął Zbyszek Wąsik, Staszek Nowakowski został kierownikiem biura i instruktorem w Ognisku TKKF Huty im. Lenina. Wówczas Hutnicze TKKF było jednym z najlepszych ognisk, zrzeszonych w strukturze miejskiej TKKF, a jego największym osiągnięciem



Rok 1965. Stanisław Nowakowski – były działacz Hutniczego TKKF, najmłodszy Prezes Zarządu Miejskiego Krakowskiego TKKF.

był udział 22 tysięcy uczestników w Spartakiadzie Sportowej Pracowników Huty im. Lenina.

W latach 1965 – 1968, w ostatniej kadencji funkcjonowania Zarządu Miejskiego TKKF, jednym z wiceprezesów tego Zarządu był Andrzej Kłoczek z Hutniczego TKKF. W roku 1965 w strukturze organizacyjnej Zarządu Miejskiego TKKF były 24 ogniska statutowe, rok później było już 27 ognisk, a w roku 1967 ich liczba wzrosła do 31, zrzeszając 3241 członków.

W związku z wprowadzeniem od 1 stycznia 1966 roku na terenie Krakowa scentralizowanej księgowości, Zarząd Hutniczego TKKF, w porozumieniu z Zarządem Fabrycznym ZMS, sprawującym nadzór nad jego działalnością, zwrócił się do Zarządu Miejskiego Krakowskiego TKKF o uchylenie decyzji o nieangażowanie w Hutniczym TKKF



Witold Sulma, Bolek Juszcak i Tadeusz Kowalczyk – działacze hutniczych i wojewódzkich struktur Małopolskiego TKKF.

księgowego. Ognisko to, oprócz działalności statutowej, polegającej na organizowaniu życia sportowego w ówczesnych sekcjach: kultury, styki, pływackiej, gimnastyki zdrowotnej i gier zespołowych, na szeroką skalę prowadziło organizację życia sportowego wśród załogi Huty im. Lenina, prowadząc przez cały rok spartakiady sportowe. Środki finansowe na ten cel Ognisko otrzymywało, poprzez organizację związkową, od Dyrekcji Huty.

Działalność statutowa Ogniska TKKF Huty, dla której dotacja z Zarządu Miejskiego TKKF w kwocie 10 000 zł była dalece niewystarczająca, finansowana była przez Związkową Radę Kombinatu Związku Zawodowego Hutników z funduszy związkowych. Z tych dotacji, sięgających rocznie kwoty 250 000 zł, Zarząd Ogniska składał okresowe rozliczenia i sprawozdania – zarówno Dyrekcji Huty im. Lenina, jak i Prezydium Związkowej Rady Kombinatu. W tej sytuacji, w celu właściwego rozliczania otrzymywanych dotacji na działalność TKKF, zgodnie z przepisami finansowymi w Hucie im. Lenina, księgowy w warunkach Ogniska TKKF Huty był jak najbardziej potrzebny.

Na kolejnym posiedzeniu Zarządu Miejskiego Krakowskiego TKKF, odbytym 21 lutego 1966 roku, Prezydium rozpatrzyło wniosek Miejskiej Komisji Rewizyjnej o przekwalifikowanie hutniczego Ogniska TKKF – ze statutowego na związkowe, ustalając, że sprawa ta będzie

przedmiotem wyjazdowego posiedzenia Prezydium Zarządu Miejskiego TKKF w siedzibie TKKF ZMS HiL w uzgodnionym terminie.

Dalsze fragmenty wspomnień z okazji 75-lecia Nowej Huty zostaną przedstawiony w kolejnych wydaniach „Kurier”.

XXI Otwarte Mistrzostwa Małopolskiego TKKF w siatkówce plażowej kobiet i mężczyzn

Szanowni Państwo! Już po raz dwudziesty pierwszy Małopolskie TKKF było organizatorem Otwartych Mistrzostw w Siatkówce Plażowej Kobiet i Mężczyzn. Ich celem była popularyzacja siatkówki



Na pierwszym planie trwa turniej kobiet.

plażowej wśród mieszkańców Małopolski. W ramach XXI Otwartych Mistrzostw najpierw przeprowadzono eliminacje strefowe, z których po trzy najlepsze pary kobiet i mężczyzn awansowały do finału.

W sobotę 10 sierpnia 2024 roku, na boiskach do siatkówki plażowej KS „Wanda” w Krakowie, odbyły się eliminacje XXI Mistrzostw



Dwie finałowe pary kobiet strefy Kraków w towarzystwie prezesa Małopolskiego TKKF Leszka Tytko i wiceprezesa Karola Oleksy.

w Siatkówce Plażowej Kobiet i Mężczyzn strefy Kraków, których organizatorem był Zarząd Wojewódzki Małopolskiego TKKF. Ich celem było wyłonienie najlepszych zespołów kobiet i mężczyzn, reprezentujących krakowską strefę do Finału XXI Otwartych Mistrzostw MTKKF.

łącznie w eliminacjach strefy Kraków udział wzięło 13 par (3 pary kobiet i 10 par męskich). Mężczyźni grali systemem brazylijskim (po jednym secie do 21 punktów), a kobiety systemem „każdy z każdym”



Wyróżnienia najlepszym parom zawodników wręcza Karol Oleksy – Wiceprezes Małopolskiego TKKF.

do dwóch wygranych setów do 15 pkt.

Pieczę nad sprawnym organizacyjno-technicznym przebiegiem eliminacji sprawowali Leszek Tytko – Prezes Małopolskiego TKKF i wiceprezes Karol Oleksy. Dekoracje boisk uzupełniły banery Małopolskiego TKKF, Województwa Małopolskiego, Gminy Miejskiej Kraków i firm sponsorskich. Projekt zrealizowano przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego i był współfinansowany przez Gminę Miejską Kraków. Zawody przeprowadzono przy pięknej słonecznej pogodzie, które rozegrały w miłej, koleżeńskej atmosferze. Poniżej kolejność miejsc zajętych w eliminacjach strefy Kraków:

Kobiety:

1. Patrycja Scorich – Anna Ryznar
2. Oliwia Szlemp – Hanna Pazdan
3. Julia Madej – Aleksandra Olenderek

Mężczyźni:

1. Darek Mika – Bartosz Dudek
2. Jakub Chudziński – Konrad Banaś
3. Kamil Dygoń – Krzysztof Stupiński
4. Mateusz Dutkiewicz – Konrad – Kurenda

Pozostałe miejsca w eliminacjach mężczyzn zajęli:

- Konrad Witek – Adam Podgórný
- Piotr Zyzanski – Marek Sojak
- Tymoteusz Polański – Kamil Ryś-Baca
- Sławomir Marzec – Paweł Piwowarczyk
- Denis Danylov – Roman Danylov
- Paweł Nowak – Michał Furman

Za miejsca I-III najlepsze pary zawodniczek i zawodników otrzymały statuetki, upominki rzeczowe i okolicznościowe dyplomy. Eliminacje strefy Kraków rozegrano na czterech boiskach do siatkówki plażowej. Po trzy wymienione powyżej, zwycięskie pary kobiet i mężczyzn, reprezentować będą strefę krakowską w Finale XXI Otwartych Mi-

strzostw Małopolskiego TKKF, który rozegrany zostanie w sobotę 24 sierpnia br. w Krakowie – Nowej Hucie na obiektach KS „Wanda” przy ul. Bulwarowej 39.



**Wyróżnieni zawodnicy w eliminacjach strefy Kraków w towarzystwie Organizatorów:
Leszka Tytko – prezesa Małopolskiego TKKF oraz Karola Oleksego – wiceprezesa MTKKF.**

Finał XXI Otwartych Mistrzostw Małopolskiego TKKF w Siatkówce Plażowej Kobiet i Mężczyzn

W sobotę 24 sierpnia 2024 roku, na boiskach do siatkówki plażowej KS „Wanda” nad Nowohuckim Zalewem w Krakowie-Nowej Hucie przy ul. Bulwarowej 39, rozegrano finały XXI Mistrzostw Mało-

- Propagowanie aktywnego wypoczynku na świeżym powietrzu,
- popularyzacja siatkówki plażowej,
- Wyłonienie najlepszych zespołów XXI Mistrzostw Małopolskiego TKKF na rok 2024 w siatkówce kobiet i mężczyzn,



**Tadeusz Kowalczyk i Karol Oleksy – działacze Małopolskiego TKKF, na tle
banerów XXI Otwartych Mistrzostw Małopolskiego TKKF w Siatkówce
Plażowej Kobiet i Mężczyzn.**

polskiego TKKF w Siatkówce Plażowej Kobiet i Mężczyzn. Celem imprezy było:



**Losowanie przed rozpoczęciem turnieju kobiet w ramach
XXI Mistrzostw MTKKF w Siatkówce Plażowej.**

- Integracja zawodników z różnych środowisk Małopolski,
- Promowanie zasad FAIR PLAY.

Organizatorem Finału XXI Otwartych Mistrzostw był Zarząd Wojewódzki Małopolskiego TKKF w Krakowie, a w gronie partnerów

i sponsorów było Województwo Małopolskie i KS „Wanda”. Wsparcia medialnego imprezie udzielił „Kurier Małopolskiego TKKF”.

Łącznie w Mistrzostwach udział wzięło 15 par, w tym 5 par kobiecych i 10 par męskich. Mistrzostwa rozegrano zgodnie z przepisami PZPS – siatkówka plażowa, na trzech boiskach do siatkówki plażowej.



Podczas Finału XXI Mistrzostw Małopolskiego TKKF w Siatkówce Plażowej trwa turniej mężczyzn.

Dekorację boisk podczas Finałów XXI Otwartych Mistrzostw uzupełniły banery Małopolskiego TKKF, Województwa Małopolskiego, Gminy Miejskiej Kraków i firm sponsorskich.

Mężczyźni grali systemem brazylijskim, a kobiety systemem „każdy z każdym”. Wszystkie mecze, zarówno kobiet i mężczyzn, rozgrywano po jednym secie do 21 punktów. W klasyfikacji końcowej Finału XXI



Wyniki podczas finału XXI Mistrzostw MTKKF w Siatkówce Plażowej zapisuje Wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego MTKKF Karol Oleksy.

Mistrzostw MTKKF uzyskano następujące wyniki:

Kobiety:

- I miejsce: Kinga Hanusiak – Weronika Grzybowska.
- II miejsce: Magdalena Nikiel – Mariola Perkosz.
- III miejsce: Katarzyna Stawarczyk – Agnieszka Radkowiak.
- IV miejsce: Patrycja Csorich – Anna Ryznar.
- V miejsce: Joanna Kochan – Katarzyna Mika.

Mężczyźni:

- I. Mateusz Łabuz – Maks Kowalik.
- II. Michał Koryciński – Piotr Słonina.
- III. Konrad Kurenda – Mateusz Dutkiewicz.

IV. Denis Danylov – Roman Danylov.

Pozostałe miejsca zajęły pary:

- Łukasz Zaczek – Michał Parysz.
- Igor Jabłoński – Maciej Dominiak.
- Sebastian Popek – Rafał Jezierski.



W finale XXI Mistrzostw Małopolskiego TKKF w Siatkówce Plażowej walczą kobiety.

- Paweł Nowak – Michał Furman.
- Karol Duda – Kamil Ryś-Baca.
- Maciej Młynarczyk – Piotr Życki.

Za miejsca I-III najlepsze 3 pary, zarówno w klasyfikacji kobiet i mężczyzn, otrzymały koszulki z nadrukiem Mistrzostw, medale, bony towarowe Carrefour (I miejsce 300 zł dla pary, II m-ce 250 zł, III m-ce 150 zł) i okolicznościowe dyplomy. Wszyscy uczestnicy finałów otrzymali okolicznościowe plecaczki, wyżywienie w postaci hot dogów i wodę mineralną.

Rozgrywki finałowe sędziowali wykwalifikowani sędziowie związkowi. Mecze kobiet sędziował Leszek Ciuła, a mecze mężczyzn Marcin Dąbrowski i Bogdan Pierucki.

Obsługę techniczno-fotograficzną Mistrzostw zabezpieczali członkowie Zarządu Wojewódzkiego – Tadeusz Kowalczyk i Władysław



Pamiętkowe ujęcie w gronie Organizatorów XXI Mistrzostw MTKKF w siatkówce Plażowej Kobiet i Mężczyzn.

Łopatka, a koordynatorem i prowadzącym całość imprezy był Karol Oleksy – Wiceprezes Małopolskiego TKKF.

Wręczenia nagród i wyróżnień dla najlepszych par kobiet i mężczyzn, w towarzystwie działaczy Zarządu Wojewódzkiego – Karola Oleksego i Tadeusza Kowalczyka, dokonywali:

- Marek Hohenauer – Przewodniczący Komisji Sportu Rady Miasta Krakowa Radny Dzielnicy XIV, XV, XVII - Członek Klubu Radnych Platforma Obywatelska. Działacz społeczny i samorządowy.
- Zygmunt Bińczycki – Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVI Bieńczyce,
- Przemysław Stawarz – Dyrektor KS „Wanda”.



Dwie finałowe pary mężczyzn XXI Mistrzostw MTKKF w Siatkówce Płazowej Kobiet i Mężczyzn w towarzystwie Organizatorów i zaproszonych gości: Pierwszy od lewej: Karol Oleksy – Wiceprezes MTKKF, czwarty: Przemysław Stawarz – Dyrektor KS „Wanda”, siódmy: Zygmunt Bińczycki – Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVI Bieńczyce, ósmy: Tadeusz Kowalczyk – członek Zarządu Wojewódzkiego MTKKF. Pierwszy z prawej: Marek Hohenauer – Przewodniczący Komisji Sportu Rady Miasta Krakowa.

Z życia Krakowskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego

Szanowni Państwo! Bardzo aktywnie rozpoczęła sezon 2024/2025 Komisja Sędziowska Krakowskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego, prowadząca działalność pod przewodnictwem pana Rafa-

ła Zlezarczyka. W sobotę 31 sierpnia 2024 roku, na zakończenie sezonu wakacyjnego, Komisja Sędziowska Krakowskiego OZTS zaprosiła wszystkich chętnych sędziów do udziału w przedsezonowym kursie



Wyróżnieni sędziowie KOZTS w towarzystwie przewodniczącego Komisji Sędziowskiej KOZTS – Rafała Zlezarczyka (pierwszy od lewej).



Pamiątkową Statuetkę z rąk przewodniczącego Komisji Sędziowskiej KOZTS - Rafała Zlezarczyka - odbiera Marek Jasielski.

doszkalającym, którego celem było odświeżenie wiedzy oraz nabycie przez sędziów nowych informacji pomocnych w wykonywaniu ich obowiązków sędziowskich.

W aktywnym panelu dyskusyjnym, połączonym z kursem przypominającym, wzięło udział ponad dwudziestu sędziów KOZTS, którzy mieli okazję zapoznać się z najnowszymi zmianami, interpretacjami oraz wytycznymi z dziedziny tenisa stołowego. Uczestnicy szkolenia mogli też zmierzyć się w interaktywnym quizie wiedzy z przepisów tej dyscypliny sportu.

W trakcie zajęć Komisja Sędziowska wyróżniła pamiątkowymi statuetkami kilkunastu długoletnich, wyróżniających się sędziów KOZTS. Ponadto wszyscy uczestnicy szkolenia, w formie upominków,

otrzymali zestawy sędziowskie do tenisa stołowego. Dla wszystkich uczestników zajęć organizatorzy przygotowali poczęstunek.

Prowadzącymi zajęcia byli kompetentni członkowie Zarządu Krakowskiego OZTS oraz Komisji Sędziowskiej Krakowskiego OZTS:

- Rafał Zlezarczyk – Członek Zarządu, Przewodniczący Komisji Sędziowskiej - sędzia międzynarodowy klasy Gold Badge,
 - Paweł Mazurek – Członek Zarządu Tarnowskiego Związku Tenisa Stołowego – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Krakowskiego OZTS, a zarazem Członek Komisji Sędziowskiej Krakowskiego OZTS,
 - Jacek Wilk - Członek Zarządu KOZTS - sędzia klasy międzynarodowej.
- Szkolenie przeprowadzono w sali konferencyjnej Centrum Sportu i Rekreacji w Krakowie - Czyżynach - Al. Jana Pawła II 37.



Sobota 31.08.2024 r. Kraków. Pamiątkowe ujęcie uczestników Turnieju Mistrzostw Województwa Małopolskiego Sędziów w tenisie stołowym. Trzeci od lewej Wojciech Biernat – Prezes Krakowskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego. Drugi od prawej Rafał Zlezarczyk – Przewodniczący Komisji Sędziowskiej KOZTS.

Po zakończeniu szkolenia rozegrano pierwszy od wielu lat Turniej Mistrzostw Województwa w tenisie stołowego sędziów. W zawodach mogli wziąć udział tylko czynni sędziowie KOZTS, posiadający licencję KOZTS, którzy wykazali się aktywną pracą podczas przynajmniej jed-

2023/2024 lub/oraz 2022/2023. Turniej tenisa stołowego rozegrano w hali sportowej CSiR w Czyżynach, gdzie zorganizowano szkolenie.

Rywalizacja sędziów przebiegała w przyjemnej i koleżeńskiej atmosferze, a swoją obecnością turniej uświetnił Prezes Krakowskiego



Zwycięzynie turnieju kobiet - Aleksandra Garb i Sonia Żarowska, w towarzystwie prezesa KOZTS - Wojciecha Biernata.



Zwycięzcy turnieju sędziów w kategorii do lat 40. w towarzystwie prezesa KOZTS - Wojciecha Biernata.

nego turnieju, organizowanego przez Krakowski OZTS w sezonie

Okręgowego Związku Tenisa Stołowego pan Wojciech Biernat. Turniej zakończył się następującymi wynikami:



Zwycięzcy turnieju sędziów w kat. powyżej 40. lat w towarzystwie prezesa KOZTS – pana Wojciecha Biernata.

Kategoria OPEN kobiet:

1. Aleksandra Garb
2. Sonia Żarowska

Kategoria do 40 lat mężczyzn:

1. Michał Kantor
2. Wojciech Zakrzyński
3. Rafał Zlezarczyk

Kategoria powyżej 40 lat mężczyzn:

1. Sławomir Tomsia
2. Franciszek Jasielski
- 3-4. Jakub Łaskawiec
- 3-4. Zygmunt Szmyd

Gra podwójna OPEN:

1. Rafał Zlezarczyk/Wojciech Zakrzyński
2. Aleksandra Garb/Mirosław Rylewicz
3. Sławomir Tomsia/Jakub Łaskawiec

Na koniec dnia, podczas wspólnego integracyjnego spotkania i kolacji, jego uczestnicy mieli dobrą okazję do koleżeńskich wspomnień ze wspólnie spędzonych chwil w sędziowskim gronie przy pingpongowych stołach – Serdecznie gratulujemy!

IX Mistrzostwa Krakowa Seniorów 65+

Program

IX Mistrzostw Krakowa Seniorów 65+ o Puchar Prezydenta Miasta Krakowa
KS Bronowianka – 26-27.09.2024

26 września 2024 r. / czwartek /

godz.9:00 – 10:30 Weryfikacja zawodników rozpoczynających start o godz.10:45
godz.10:30 Otwarcie IX Mistrzostw
godz.10:45 – 17:00 Rozpoczęcie gier :
- tenis stołowy - rozpoczęcie godz.10:45
- wielobój sprawnościowy – rozpoczęcie godz.10:45
- bule – mężczyźni – rozpoczęcie godz.10:45,
- nordic walking : rozpoczęcie godz.10:45 pokaz, instruktaż z rozgrzewką, wymarsz na trasę, po powrocie start w konkurencji na czas
- rowerowy tor przeszkód -rozpoczęcie godz. 13:00, zawodnicy mają zweryfikować swój start do godz. 12:30
- badminton – rozpoczęcie godz.13:30, zawodnicy mają zweryfikować swój start do godz. 13:00
- bule – kobiety – rozpoczęcie godz.14:15, zawodnicy mają zweryfikować swój start do godz. 14:00
Dekoracja najlepszych zawodniczek i zawodników 65+, 70+,75+, 80+ odbywać się będzie r bieżąco, po zakończonej konkurencji

27 września 2024 r. /piątek /

godz.8:30 –12:30 Weryfikacja zawodników
godz.9:00 – 11:00 Pływanie 50 m styl dowolny, zawodnicy mają zweryfikować swój start do godz.9:00
godz.10:00 – 13:30 Rozpoczęcie konkurencji :
- ringo
- tenis ziemny
- wielobój sprawnościowy
Zawodnicy w powyższych konkurencjach mają zweryfikować swój start do godz.9:30
godz.11:00 – 13:00 Aqua aerobic – pokaz i uczestnictwo w treningu, zawodnicy mają zweryfikować swój start do godz.10:30
godz.13:00 Biegi : 300m, 600 m, 900 m, zawodnicy mają zweryfikować swój start do godz. 12:30
godz.14:15 Dekoracja najlepszych zawodniczek i zawodników 65+, 70+,75+, 80+
godz.15:00 Zamknięcie IX Mistrzostw Krakowa Seniorów 65+

Szanowni Seniorzy! Organizatorzy i Realizatorzy IX Mistrzostw Krakowa Seniorów 65+ o „Puchar Prezydenta Miasta Krakowa” przypominają i zapraszają serdecznie do udziału w tej integracyjno – sportowej imprezie seniorów z Gminy Miejskiej Kraków, która odbędzie się w dniach 26-27 września br. na obiektach KS „Bronowianka” przy ul. Zarzecze 124 A w Krakowie.

Już po raz dziewiąty uczestnicy imprezy rywalizują o „Puchar Prezydenta Miasta Krakowa” w dwunastu dyscyplinach sportowych:

1. Tenis stołowy
2. Bule (petanque)
3. Cyklotrial rowerowy (rowerowy tor przeszkód)
4. Nordic Walking – chód z kijami NW na dystansie 100 m

5. Badminton
6. Ringo
7. Tenis
8. Pływanie na 50 m
9. Biegi na 300 m, 600 m, 900 m - w zależności od kategorii wiekowej.
10. Wielobój sprawnościowy – 5 konkurencji rekreacyjnych:

- rzutki do tarczy, rzut blaszkami, toczenie kul, slalom, strzał lotką.

W powyższych dyscyplinach najlepszym zawodniczkom i zawodnikom w każdej kategorii wiekowej zostaną wręczone: puchar, medale, dyplomy i bony towarowe.

Ponadto odbędą się 2 dyscypliny w postaci treningu: aqua aerobik – gimnastyka w wodzie i marsz na dystansie około 5 km z kijami Nordic Walking. Udział w zawodach jest bezpłatny, wszyscy zostaną

ubezpieczeni od nieszczęśliwych wypadków, a dla 350 zawodników przewidziano pakiety startowe.

Każdy uczestnik mistrzostw musi mieć aktualne badania lekarskie lub podpisać oświadczenie o dobrym stanie zdrowia na liście startowej. Szczegóły imprezy w REGULAMINIE i PROGRAMIE. Więcej informacji pod numerem telefonu: **12 633 26 62**, e-mail: tkkf@tkkf.com lub w biurze TKKF przy ul. Lenartowicza 14 w godz. 10:00-14:30.

Karty zgłoszenia uczestnika do udziału w imprezie są do pobrania: www.facebook.com/MTKKF i www.tkkf.com lub w biurze MTKKF.

Organizatorem imprezy jest Wydział Polityki Społecznej i Zdrowia UMK i Pełnomocnik Prezydenta Miasta Krakowa ds. Polityki Senioralnej, a realizatorem zadania Zarząd Wojewódzki Małopolskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej i Klub Sportowy „Bronowianka”.

IV Turniej z cyklu „Grand Prix” Małopolskiego TKKF w Tenisie Stołowym

1. Zarząd Wojewódzki Małopolskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej zaprasza do udziału w IV Turnieju z cyklu Otwartych Turniejów „Grand Prix” Małopolskiego TKKF w Tenisie Stołowym, który odbędzie się w sobotę 19 października 2024 r. w małej hali sportowej KS „Bronowianka” przy ul. Zarzecze 124 A w Krakowie (obok osiedla Widok).

Prawo udziału w Turnieju mają osoby/zespoły, które, opłacą wpisowe przed ustaloną datą turnieju na konto Małopolskiego TKKF (w tytule przelewu należy podać imię i nazwisko zawodnika oraz jakiego turnieju i jakich gier przelew dotyczy: gry indywidualne, indywidualne „open”, deble „open”). Zgłoszenia należy przestać elektronicznie na adres e-mailowy tkkf@tkkf.com lub telefonicznie 12/633-26-62, 12/ 515 182 228.

Dowód opłaty wpisowego należy przedstawić w biurze zawodów przy weryfikacji w dniu zawodów. Wpisowe nie podlega zwrotowi.

UWAGA: Zawodnicy, którzy nie opłacą wpisowego przed datą turnieju: w grach indywidualnych kobiet i mężczyzn, oraz w grach indywidualnych „open”, ponoszą dodatkową opłatę w wysokości 5 zł w dniu turnieju w biurze zawodów.

2. Zawodników niepełnoletnich (kat. do lat 10 i 11-17 lat) należy zgłaszać do turnieju na formularzu: Zgłoszenie – zgoda (załącznik Nr 2 do Regulaminu) z podpisem obojga rodziców lub opiekunów prawnych dziecka. Wymóg ten jest obowiązkowy i warunkuje udział w zawodach. **Obowiązkiem każdego rodzica i opiekuna prawnego małoletniego, jest zapoznanie się ze Standardami Ochrony Dzieci i Młodzieży oraz wypełnienie załącznika nr 4 do Standardów, w momencie ich obecności w roku 2024 na turniejach „Grand Prix” w tenisie stołowym.**

3. Zgłoszenia indywidualne, indywidualne „open” oraz zgłoszenia zbiorcze wszystkich grup wiekowych i par deblowych, dokonywane przez Kluby i inne instytucje, dokonujemy na formularzu: Karta zgłoszenia – zgoda (załącznik Nr 1 do Regulaminu). W zgłoszeniu należy podać nazwę klubu lub instytucji, wraz z nazwiskiem i podpisem osoby zgłaszającej.

4. **Przy zgłoszeniu zawodników, oprócz kategorii wiekowej, należy podać rok urodzenia, a w przypadku dzieci do lat 10 należy podać dokładną datę urodzin (dzień, miesiąc, rok). Jest to niezbędne do wyłonienia najmłodszej zawodniczki i zawodnika turnieju.**

6. Należność za wpisowe należy wpłacić na konto:

**Małopolskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej Zarząd Wojewódzki 31-138 Kraków ul. Lenartowicza 14.
Krakowski Bank Spółdzielczy Nr konta: 13 8591 0007 0021 0050 8955 0001**

5. Prawo udziału w imprezie mają:

- * dzieci, młodzież i dorośli nieuczestniczący w PZTS, a także:
- * czynni zawodnicy IV i V ligi PZTS bez względu na wiek,
- * czynni zawodnicy III ligi PZTS, którzy ukończyli 40 rok życia,
- * byli zawodnicy I, II i III ligi, którzy nie uczestniczą w rozgrywkach PZTS od 1 stycznia 2023 roku.

Od 19.10. 2024 r., czyli od niniejszego turnieju nr IV, wprowadza się nowe grupy wiekowe zawodników: Dziewczęta i chłopcy: 7-10 lat, 11-17 lat. Kobiety i mężczyźni: 18-54 lat 55+, (kategoria mężczyzn 46-60 lat uległa likwidacji).

* Podstawowe wpisowe w grach indywidualnych wynosi:

- dziewczęta i chłopcy w kat. 7-10, 11-17 lat i osoby niepełnosprawne bez ograniczeń wiekowych - **25 zł**
- kobiety i mężczyźni w kat: 18 – 54, 55+ - **30 zł**
- gry indywidualne „open” (w której grać mogą wszyscy) - **25 zł**
- * Podstawowe wpisowe w grach deblowych „open” (deble czy miksty) wynosi - **30 zł**

6. Proponowany program Turnieju:

a. godz. 8:15 – 9.00 - rozgrzewka i weryfikacja zawodników w grupach wiekowych 7-10, 11-17 lat.

- godz. 9:00 – 9:15 - otwarcie turnieju dla zawodników do lat 17.

- godz. 9:20 – rozpoczęcie turnieju w kategorii dziewcząt i chłopców w grupach wiekowych 7-10 lat i 11 - 17 lat

b. godz. 10.15 – 11.00 – rozgrzewka i weryfikacja kobiet i mężczyzn w grupach wiekowych 18-54 lat, 55+.

- godz. 11:00 – otwarcie turnieju i rozpoczęcie gier w kategoriach kobiet i mężczyzn.

c. godz. 13.00 – rozpoczęcie turnieju par deblowych „open” (czas rozpoczęcia debli w zależności od ilości uczestników turnieju).

- godz.14.00 – podsumowanie wyników, wręczenie nagród i dyplomów.

- godz.14:30 – zakończenie Turnieju.

d. Gry pojedyncze „open” prowadzone będą podczas trwania turnieju, przez zawodników, którzy w danej chwili nie grają innych gier.

Pełny Regulamin Otwartego Turnieju nr IV „Grand Prix” MTKKF, formularze zgłoszeń i zgody rodziców na udział w zawodach niepełnoletnich (załączniki Nr 1 i Nr 2 do Regulaminu) oraz Standardy Ochrony Dzieci i Młodzieży, wraz z załącznikiem nr 4 do Standardów, są dostępne na stronie internetowej Małopolskiego TKKF: www.tkkf.com oraz na facebooku: www.facebook.com/MTKKF

Tel. kontaktowy: **12. 633 26 62** lub **515.182.228.**

Zarząd Wojewódzki Małopolskiego TKKF w Krakowie

Z upływem czasu – z biegiem lat.....

Kącik archiwalny „Kurier” – redaguje Wiceprezes ZW MTKKF Karol Oleksy

100 lat temu w Krakowie

Szanowni Państwo! 100 lat temu, 8 grudnia 1923 r., powstała Polska YMCA. Pierwszym honorowym członkiem tej organizacji został marszałek Józef Piłsudski. Dzięki organizacji polska młodzież poznała między innymi koszykówkę, siatkówkę i piłkę wodną.

W 1924 roku z inicjatywy krakowian założono Krakowskie Ognisko Polskiej YMCA. Dzisiaj jest to organizacja sportowa, zrzeszająca krakowską młodzież, oferująca uprawianie wielu dyscyplin sportowych.

YMCA (ang. Young Men's Christian Association), czyli Chrześcijańskie Stowarzyszenie Młodych Mężczyzn, powstało 6 czerwca 1844 r. w Londynie z inicjatywy filantropa sir George'a Williama (1821-1905). Organizacja prowadziła działalność edukacyjną, opiekuńczą



Budynek YMCA przy ul. Konopnickiej 6 w Warszawie.

Wycieczką dla młodzieży. Po siedmiu latach powstało jej przedstawicielstwo w USA, a w kolejnych we Francji, w Szwajcarii i kilkudziesięciu innych krajach.

Do niepodległej Rzeczypospolitej YMCA trafiła w 1919 r. z Francji, wraz z żołnierzami armii gen. Józefa Hallera. Zakładano sklepy dla żołnierzy, organizowano imprezy kulturalne i promowano sport – polska młodzież poznała nowe dyscypliny – koszykówkę, siatkówkę i piłkę wodną.

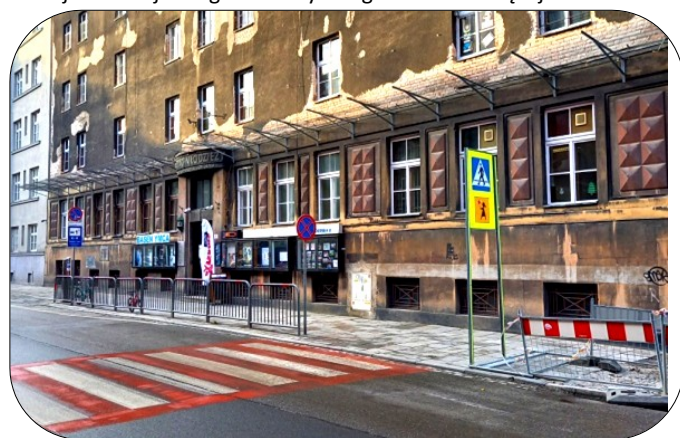
W Krakowie, założony na zbliżonym do prostokąta rzucie budynek YMCA, wzniesiono u zbiegu ulic Krowoderskiej i Biskupiej w latach 1925–1926. Należał do wspomnianego powyżej Young Men's Christian Association (Związku Chrześcijańskiej Młodzieży Męskiej), międzynarodowego stowarzyszenia, którego głównym celem był harmonijny rozwój fizyczny, umysłowy i duchowy młodzieży.

YMCA, posiadająca brytyjsko-amerykańskie korzenie, była organizacją protestancką. Budynek powstał dzięki środkom amerykańskiego przemysłowca Sereno Pecka Fenna, prezesa YMCA w Cleveland, który jako młody człowiek przebywał kiedyś w Krakowie. Wyposażenie sfinansowano z pieniędzy ofiarowanych przez mieszkańców Krakowa podczas szeroko zakrojonej zbiórki. Projekt gmachu wykonał Wacław Krzyżanowski. To trzypiętrowy obiekt nakryty niskim dachem. Bardziej plastyczne elementy występują w strefie parteru.

Krakowski gmach YMCA był wielofunkcyjny. Mieścił pokoje administracyjne, sale do nauki oraz mieszkania uczniów. W budynku znajdowały się również nowoczesne pomieszczenia, służące postulowanemu przez organizację rozwojowi fizycznemu: duża sala gimnastyczna o żelbetowym, belkowanym stropie, pierwszy w Polsce kryty basen oraz boisko do koszykówki ulokowane na części dachu. Basen służył również, jako miejsce organizacji dużych zawodów sportowych, ponieważ oprócz niecki z wodą zaprojektowano w nim część dla publiczności z 239 miejscami siedzącymi.

W ówczesnych latach zawody sportowe nie obejmowały sportowców żydowskich, dla których YMCA była zamknięta. Budowla niezbyt szczęśliwie prezentuje się od ulicy Biskupiej, z jakby „uciętą” wysoką ścianą szczytową. Wynika to z braku realizacji części budynku. Bardzo staranie wykończono i wyposażono wnętrza gmachu, co można jeszcze dostrzec w holu na parterze z marmurową okładziną ścian i szlachetnym lastriko na podłogach. Na uwagę zasługuje też barwna, ceramiczna okładzina ścian basenu o geometrycznych, minimalistycznych podziałach. Niektóre elementy wyposażenia zaprojektował sam Wacław Krzyżanowski.

Dzisiaj elewacje tego historycznego obiektu są już zniszczone



Siedziba Związku Młodzieży Chrześcijańskiej YMCA Kraków ul. Krowoderska 8.

i zabrudzone, co widać na załączonym zdjęciu, więc trudno w nich dziś odnaleźć ślady międzywojennego splendoru. Może władze Krakowa, wspólnie z kimś jeszcze, znajdą jakieś skromniutkie środki na odnowienie tego historycznego obiektu, za co krakowska społeczność będzie dożgonnie wdzięczna. Na elewacji od strony ulicy Krowoderskiej znajduje się tablica, upamiętniająca fundatora gmachu o treści: „SERENO P. FENN AMERYKANIN PRZYJACIEL POLSKI UFUNDOWAŁ R. 1926 GMACH POLSKIEJ Y.M.C.A. W KRAKOWIE”.

Tuż obok, na terenie dawnej jurydyki Biskupiej, jest ulica Sereno Fenna, łącząca ulicę Krowoderską z ulicą Biskupią. Została wytyczona pod koniec lat 20. XX wieku. Jej nazwa, upamiętniająca Sereno Fenna – fundatora budynku krakowskiego ogniska Polskiej YMCA, stojącego tuż obok ulicy Krowoderskiej 8, obowiązywała od roku 1933 do 1950. W roku 1950 zmieniono jej nazwę na ulicę Stefana Jaracza, a w roku 1991 przywrócono jej pierwotną nazwę.

Krakowska YMCA organizuje wiele imprez masowych dla dzieci i młodzieży, które mają swe stałe miejsce w kalendarzu Krakowa i cieszą się niezmienną popularnością wśród mieszkańców tego miasta. Kiedyś to tutaj młodzież z centrum Krakowa, i nie tylko, chodziła na kursy gitary, rysunku, judo i wiele innych zajęć. Tutaj prężnie działały „Małe Słowianki”, funkcjonowała pływalnia i kino. Była to siedziba Centrum Młodzieży im. dr. Henryka Jordana, które w roku 2009 przeniosło się na ulicę Krupniczą, a budynek przejął Związek Młodzieży Chrześcijańskiej „Polska YMCA”. Teraz jest to w większości siedziba szkoły społecznej nr 4.

Budynek górujący nad ulicą Krowoderską i Placem Biskupim nazywany jest nadal Pałacem Młodzieży, MDK-iem na Krowoderskiej, czy budynkiem YMCA. Kolejny raz przypomnę, że ten wiekowy obiekt wymaga gruntownego remontu. Ma ciekawą historię, więc należy go wspomóc.

Wśród nas już nie ma Andrzeja Bratka

Z wielkim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci wspaniałego człowieka i sportowca - Andrzeja Bratka. Urodził się 25 listopada 1955 roku, a Stwórca powołał Go do siebie 11 lipca 2024 roku, w wieku 69 lat. Był wielkim fanem siatkówki i piłki nożnej. Jako zawodnik piłki siatkowej swoją sportową pasję uprawiał pod flagą



Śp. Andrzej Bratek – były zawodnik piłki siatkowej Małopolskiego TKKF.

Małopolskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej. Między innymi reprezentował takie zespoły amatorskie, jak „Carcade”, Solar” i „Piaski” Kraków, uczestniczące w rozgrywkach I Ligi Małopolskiego TKKF w piłce siatkowej. Poniżej kilka słów wspomnień o tym zacnym



Andrzej Bratek (pierwszy od prawej w dolnym rzędzie) z zespołem piłki siatkowej TKKF „Carcade” Kraków.

człowieku, przekazanych od żony Aleksandry i synów: Bartka i Maćka.

Od żony Aleksandry:

Przeżyliśmy wspólnie z Andrzejem 41 lat, bardzo udanych, szczęśliwych lat. Byliśmy jak tandem - zawsze wszędzie razem. Rozumieliśmy się bez słów. Życzę wszystkim tak doskonałego i kochanego towarzysza życia.

Andrzej był czuły, oddany dzieciom, rodzicom, których bardzo kochał i szanował - rodzinie i wnukom, którymi nacieszyć się miał tak

mało czasu. Bardzo kochał Jasia i Nelę, czekaliśmy na kolejne wnuki; chciał ich nauczyć jazdy na nartach, marzył o wspólnych wędrownkach po górach - tak jak było to z naszymi synami - Bartkiem i Maćkiem.

Dziękuję Kochanie za te wszystkie wspólnie przeżyte lata. Nie mogłam sobie wymarzyć lepszego męża i ojca dla naszych dzieci.



Andrzej Bratek ze swoją żoną Aleksandrą.

Opiekuj się nami z nieba, bo wierzę, że tam już jesteś. Czuwaj nad nami, a ja będę opowiadała wszystkim naszym wnukom, jak dobrego i wspaniałego mieli Dziadziusia. Odpoczywaj po trudach ziemskiej wędrówki - do zobaczenia.



Msza święta w Kościele Parafialnym za duszę Śp. Andrzeja Bratka.

Od synów Bartka i Maćka:

Tata był człowiekiem wielkiego serca, z wieloma pasjami. Szczególnie miejsce w Jego sercu zajmowała siatkówka, gdzie poznał wielu kolegów i przyjaciół z Małopolskiego TKKF, odnosił wiele sukcesów na parkiecie. Ex aequo na pierwszym lub drugim miejscu była piłka nożna: Krakowska „Biezanowianka”, w której wiele lat grał, cieszył się z jej rozkwitu i nasza ukochana „Wisła”, dzięki której znów nam było cieszyć się z sukcesów. Wyjątkowo ukochał sobie góry oraz wędrówki po nich, z jazdą na nartach, grzybobranie i pracę w ogrodzie. Te wszystkie pasje z wielkim sukcesem w nas zaszczepił.

Tata był osobą niezwykle pracowitą - pomógł skomunikować wydziały naszej krakowskiej Akademii Rolniczej. W ogromnej mierze własnymi siłami zbudował dla nas dom. Nie było dla Niego rzeczy, której nie da się naprawić, gdy ta tego wymagała. Przede wszystkim jednak był najlepszym nauczycielem, przewodnikiem przez życie. Po prostu i aż Tatą - jedynym, wyjątkowym. Dziękujemy Ci Tato, kocha-



Siatkarze TKKF „Solar” Kraków. Pierwszy od lewej Andrzej Bratek.

my Cię i bardzo za Tobą tęsknimy.

Panie Leszku – zwracam się do Prezesa Zarządu Wojewódzkiego Małopolskiego TKKF. Bardzo Panu dziękuję za długoletnią współpracę i spędzone na siatkarskich parkietach lata. Za organizację wspaniałych turniejów siatkówki, w których uczestniczył nasz Tato, między innymi turniej siatkówki „Galicji” na hali „Wisły”, okolicznościowe turnieje z okazji Święta Niepodległości, Wyzwolenia M. Krakowa, czy Mistrzostwa Krakowa. Nie wspomnę o długoletniej grze w Małopolskiej I Lidze Siatkówki TKKF. Tato zawsze należał do wyróżniających się zawodników na boisku, jak i poza nim. Raz jeszcze serdecznie Panu dziękuję i pozdrawiam - **Bartłomiej Bratek**.

Pogrzeb śp. Andrzeja Bratka odbył się na Cmentarzu Parafialnym w Bieżanowie. Jego żonie Aleksandrze, synom Bartkowi i Maćkowi, wnukom i całej Rodzinie naszego wspaniałego Kolegi i zawodnika, Zarząd Wojewódzki Małopolskiego TKKF oraz koledzy i przyjaciele z siatkarskich boisk i parkietów, składają najgłębsze słowa współczucia i ogromnego żalu.

Niech ta Krakowska Ziemia, na której żył, pracował i występował, jako doskonały zawodnik, lekką Mu będzie. Drogi Andrzeju - spoczywaj w spokoju!



Andrzej
Żychowski

TKKF 1994r.-2005 **F.C. - Piaski do 1999r.** **Phonex / Solar-Carcade / A.R.S. Medica**



Andrzej
Bratek



Roman
Paździera



Krzysztof
Kuliński



Wojciech
Skóra



Jacek
Marszałek



Jerzy
Przepiórski



Krzysztof
Moskała



Jan
Smereka



Łukasz
Małecki



Grzegorz
Gwizdała



Bogusław
Kapłoński



Krzysztof
Godyń

Tablo drużyny piłki siatkowej w Ognisku TKKF „Piaski”, z udziałem Andrzeja Bratka, w latach 1994-2005.

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej prowadzi działalność w zakresie:

- Masowych imprez sportowych, lig gier zespołowych.
- Mistrzostw amatorów w różnych dyscyplinach sportu miejskiego, gminnego, wojewódzkiego i ogólnopolskiego.
- Akcji prozdrowotnych: gimnastyka dla osób trzeciego wieku, Nordic Walking, biegi, pływanie wraz z aqua fitness.
- Zajęć w stałych zespołach ćwiczebnych.
- Szkolenia instruktorów rekreacji ruchowej w różnych dyscyplinach sportowych.

Małopolskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej – Zarząd Wojewódzki

31-138 Kraków, ul. Lenartowicza 14. Tel./fax: 12. 633-26-62, 512-142-810, NIP: 677-17-98-832. E-mail: tkkf@tkkf.com, www.tkkf.com. Zespół

Redakcyjny w składzie: Władysław Łopatka - **Redaktor Naczelny**,

Karol Oleksy, Katarzyna Oleksy, Józef Szczepanek i Leszek Milli – **Członkowie Zespołu**.